

Jaka przyszłość Placu Bernardyńskiego?

Raport z warsztatów urbanistycznych

Poznań, 5 grudnia 2018 r.

Spis treści

	Nr strony
1. Kontekst projektu	3
2. Cele warsztatu	8
3. Uczestnicy warsztatów	8
4. Przebieg warsztatów i główne wnioski	10
4.1. Pawilony i stragany	11
4. 2. Toalety publiczne	14
4. 3. Kontenery na odpady	14
4.4. Przestrzeń rekreacyjna placu	15
4.5. Udogodnienia dla niepełnosprawnych	17
4.6. Inne wnioski i spostrzeżenia	18
5. Podsumowanie	23

1. Kontekst projektu

Plac Bernardyński jest charakterystycznym punktem na mapie miasta Poznania i dzięki temu stanowi idealne miejsce do rozpoczęcia wędrowki do głównej atrakcji turystycznej Poznania - Starego Rynku. Pełni on równocześnie tradycyjną funkcję handlową, a z uwagi na dogodne położenie i łatwą dostępność komunikacyjną, jest miejscem chętnie odwiedzanym przez mieszkańców i turystów.



Zdjęcie 1: Plac Bernardyński (Maria Olszak)

Warsztaty urbanistyczne wzbudziły zainteresowanie mediów lokalnych. O Placu Bernardyńskim i prowadzonych konsultacjach pisały "Głos Wielkopolski"¹, "Gazeta Wyborcza Poznań"² oraz "Codzienny Poznań"³.

Wypowiadający się w artykułach liderzy opinii z Rady Osiedla Stare Miasto oraz ze środowiska architektów zwracali uwagę na następujące kwestie:

- zaniedbanie przestrzeni rynku i problem zalegających śmieci,
- możliwość chowania straganów i wykorzystywania placu na cele społeczne, dla mieszkańców,
- oczekiwania odnośnie gruntownej modernizacji placu, poprawienia estetyki, wyglądu straganów i usunięcia szpetnych reklam.
- zmianę handlowej funkcji rynków na miejsca wypoczynku z zielenią i ławkami,
- rolę rynku nie tylko jako lokalnego centrum handlowego, ale również transportowego i publicznego,
- potrzebę miejskich rynków ze świeżą żywnością, warzywami i owocami, z konkurencyjnymi dla marketów cenami, i sąsiedzką atmosferą.

¹ <https://gloswielkopolski.pl/poznan-jaki-bedzie-plac-bernardynski-mieszkancy-kupcy-architekci-i-urbanisci-dyskutuja-o-tym-w-mpu/ar/13680052>

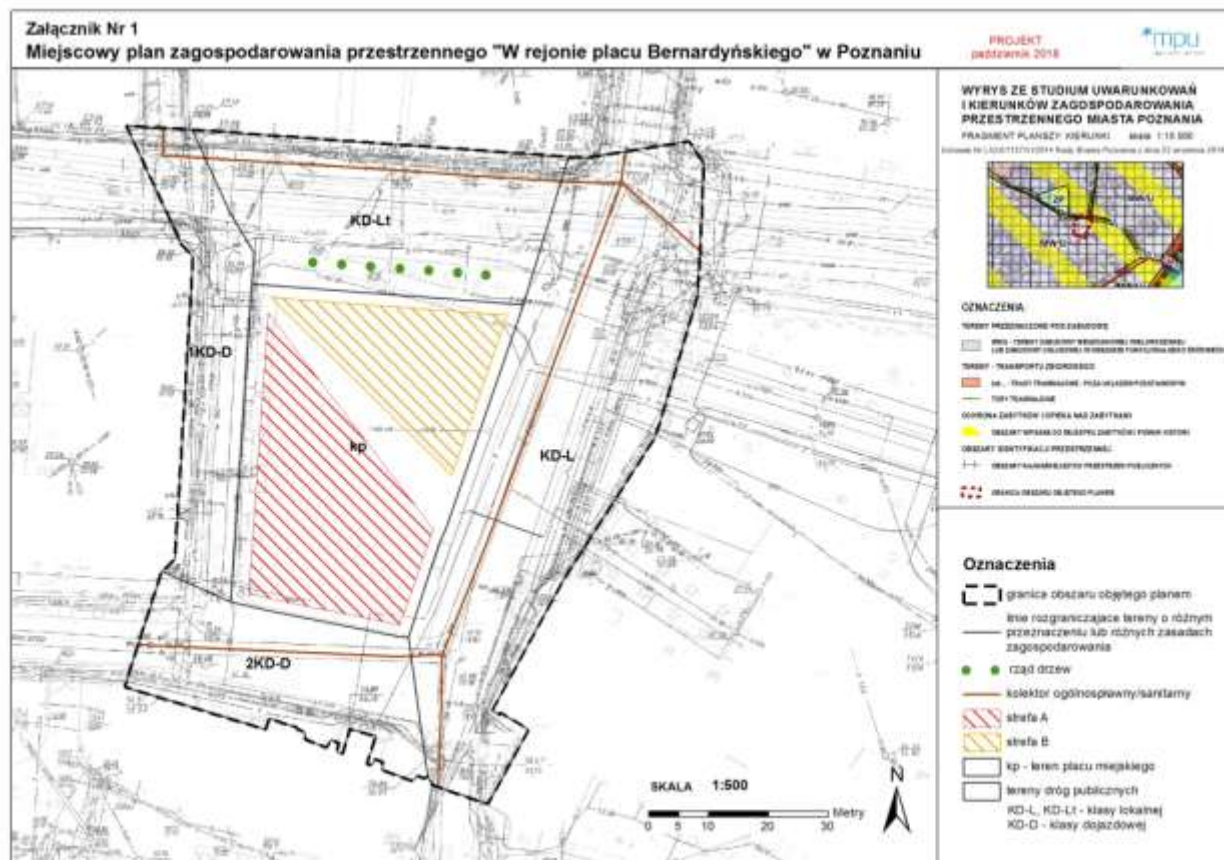
² <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/7,36001,24184373,plac-bernardynski-jak-poprawic-to-miejsce.html>

³ <https://www.codziennypoznan.pl/artykul/2018-11-17/jak-ma-wygladac-plac-bernardynski-po-przebudowie-miasto-zacheca-do-udzialu-w-warsztatach-i-konsultacjach-spoecznych>

Ponieważ dyskusja na temat planu zagospodarowania przestrzennego Placu Bernardyńskiego toczy się od prawie 2 lat poniższy schemat obrazuje, jakie działania były podejmowane w ramach pozaustawowej procedury planistycznej:



Wstępne ustalenia dla Placu Bernardyńskiego z projektu planu



Zdjęcie 2: Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego "W rejonie placu Bernardyńskiego" w Poznaniu - projekt z października 2018 r.

W zakresie parametrów i wskaźników kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu oznaczonego na rysunku planu symbolem kp, ustala się:

- 1) strefę A, zgodnie z rysunkiem planu, w której dopuszcza się lokalizację:
 - a) straganów lub pawilonów, tworzących spójną architektonicznie całość,
 - b) toalet o wysokości nie większej niż 3,2 m,
 - c) śmietników podziemnych, półpodziemnych lub naziemnych;
- 2) strefę B, zgodnie z rysunkiem planu, w której:
 - a) zakazuje się lokalizacji pawilonów i straganów stałych,
 - b) dopuszcza się lokalizację straganów mobilnych, które muszą tworzyć spójną architektonicznie całość;
- 3) powierzchnię pawilonu nie większą niż 35 m²;

- 4) wysokość pawilonu nie większą niż 3,2 m, przy czym wymaga się jednolitą wysokość dla wszystkich pawilonów;
- 5) powierzchnię straganu nie większą niż 25 m²;
- 6) wysokość straganu nie większą niż 3,2 m, przy czym wymaga się jednolitą wysokość dla wszystkich straganów;
- 7) dowolną geometrię dachu, ujednoliconą dla każdego typu obiektów;
- 8) zakaz lokalizacji naziemnych miejsc postojowych dla samochodów, z wyjątkiem parkowania samochodów przystosowanych do sprzedaży bezpośredniej;
- 9) odsunięcie straganów i pawilonów o nie mniej niż 2 m od granic terenów komunikacji, z zastrzeżeniem, że od strony terenu 1KD-D odległość ta nie może być mniejsza niż 3 m.
- 10) zakaz lokalizacji obiektów poza strefami;
- 11) W zakresie wymagań wynikających z potrzeb kształtowania przestrzeni publicznych, ustala się na terenie kp wykształcenie placu wraz z posadzką oraz obiektami małej architektury, w sposób tworzący kompozycyjnie spójne rozwiązanie przestrzenne.

Podsumowanie dotychczasowych konsultacji

- uwzględnienie podziału Placu na strefy - handlową i rekreacyjną zgodnie z koncepcją MPU,
- strefa przejścia pieszego/osi widokowej nie może zostać zakłócona przez żaden element zagospodarowania placu,
- uwzględnienie historycznego kontekstu otoczenia przestrzeni Placu Bernardyńskiego,
- część publiczna musi uwzględniać możliwość organizacji handlu weekendowego lub świątecznego,
- strefa handlowa nie może zostać zadaszona w całości jedną konstrukcją.

2. Cele warsztatu

Głównymi celami warsztatu urbanistycznego było:

1. Określenie szczegółowych wytycznych projektowych zagospodarowania przestrzeni Placu Bernardyńskiego, z jednoczesnym zachowaniem wymogów konserwatorskich.
2. Zdiagnozowanie potrzeb mieszkańców oraz kupców dotyczących zagospodarowania placu Bernardyńskiego.
3. Zebranie opinii i wypracowanie rekomendacji/odpowiedzi na następujące pytania:
 - jak zaplanować stragany i pawilony w odpowiedniej liczbie w strefie handlowej Placu Bernardyńskiego? Jak mają wyglądać? Jaki mają mieć charakter?
 - gdzie powinny zostać zlokalizowane toalety publiczne?
 - gdzie powinny znajdować się kontenery na odpady?
 - jak urządzić strefę rekreacyjną Placu Bernardyńskiego?
 - w jaki sposób uwzględnić potrzeby osób niepełnosprawnych?

3. Uczestnicy warsztatów

W warsztatach wzięło udział 29 mieszkańców, w tym 4 przedstawiciele kupców, przedstawiciele instytucji miejskich, 4 pracowników Miejskiej Pracowni Urbanistycznej oraz 2 zewnętrznych moderatorów.

Interesariusze instytucjonalni zostali zaproszeni za pomocą maili oraz telefonów zgodnie z propozycją uzgodnioną wspólnie z Miejską Pracownią Urbanistyczną. Dodatkowo istniała możliwość zapisania się na warsztaty poprzez zgłoszenie na adres mailowy okej.pracownia@gmail.com, który widniał na wszystkich materiałach informacyjnych dystrybuowanych w mediach.

W informowanie mieszkańców aktywnie włączyła się również Rada Osiedla Stare Miasto zamieszczając materiały na swoim profilu społecznościowym.



Zdjęcie 3. Zaproszenie do mieszkańców na profilu facebook

Rady Osiedla Stare Miasto.

Zdjęcie 4. Materiał informacyjny wraz z zaproszeniem dla mieszkańców.



W warsztatach wzięli udział przedstawiciele następujących instytucji oraz grup:

- Rada Osiedla Stare Miasto,
- Spółka „Targowiska” Sp. z o.o.,
- Kupcy z Placu Bernardyńskiego
- Stowarzyszenie Ekologia i Tradycja „Zielony Targ” w Poznaniu,
- Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu,
- Gabinet Prezydenta Miasta Poznania,
- Miejska Pracownia Urbanistyczna w Poznaniu,
- Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu,
- Biuro Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta w Poznaniu,
- Plastyk Miejski Miasta Poznania,
- Zarząd Dróg Miejskich w Poznaniu,
- Wspólnoty mieszkaniowe - mieszkańcy sąsiednich kamienic,
- Stowarzyszenie Rowerowy Poznań,

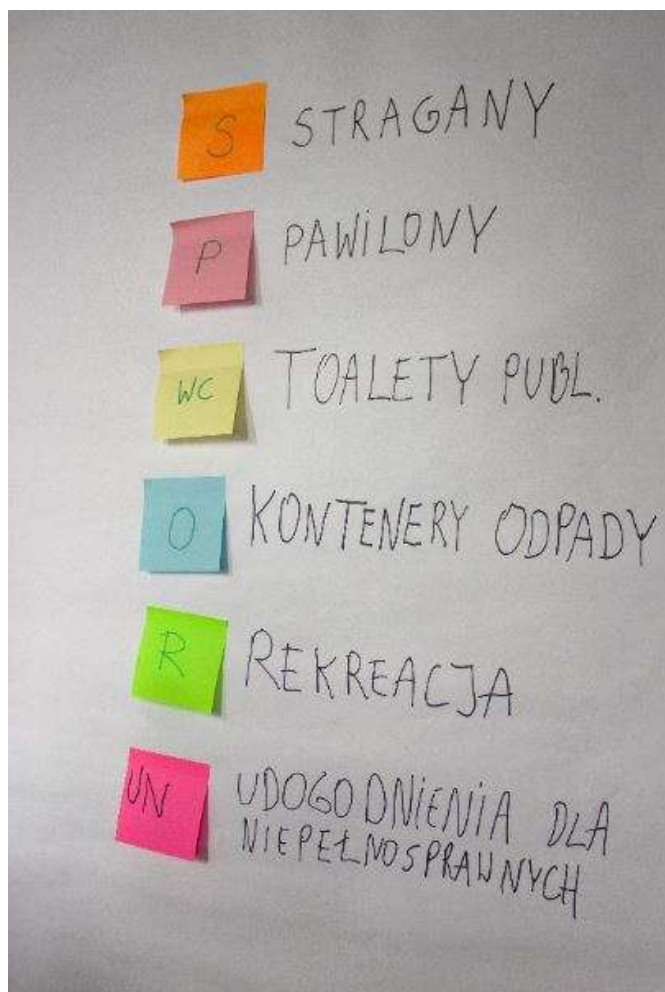
- Mieszkańcy, którzy zgłosili się poprzez adres mailowy.

4. Przebieg warsztatów i główne wnioski

Warsztaty przeprowadzono **techniką "mapowania partycypacyjnego"**. Jest to grupa metod i technik łączących kartografię (rozumianą w tym przypadku umownie, jako przenoszenie na mapy informacji odnoszących się do przestrzeni) z metodami badań społecznych (wywiadami pogłębionymi, ankietami) lub technikami ułatwiającymi włączanie lokalnych interesariuszy w procesy decyzyjne (partycypacja społeczna). Metody partycypacyjnego mapowania przestrzeni coraz częściej wykorzystywane są zarówno do badania postaw i opinii lokalnej ludności oraz jako sposób na zapewnienie udziału społecznego w podejmowaniu decyzji na temat zagospodarowania przestrzennego.

Warsztaty odbyły się w środę 21 listopada o godzinie 17.00 w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przy ul. Za Bramką 1. Trwały 2,5 godziny.

Część warsztatową poprzedziła prezentacja dotychczasowych założeń planistycznych przygotowana przez pracowników MPU. Uczestnicy pracowali w 2 grupach zadaniowych z udziałem moderatorów. Zadaniem każdej z grup było przyporządkowanie określonych funkcji dla przestrzeni Placu Bernardyńskiego oraz uzasadnienie tych propozycji. Narzędziem, które posłużyło do mapowania partycypacyjnego były wydruki "mapy" w formacie A0 z zaznaczoną przestrzenią Placu Bernardyńskiego. W rezultacie przeprowadzonych warsztatów powstał katalog uwag, opinii i rekomendacji dotyczących sposobu urządzenia przestrzeni na Placu Bernardyńskim.



Zdjęcie 5: Dyskusja warsztatowa 21 listopada 2018 r. oraz legenda do mapowania funkcji.

4. 1. Pawilony i stragany

Dyskusja dotycząca pawilonów i straganów ogniskowała się wokół dwóch wątków: możliwości ich składania oraz pomysłów na rozmieszczenie na terenie Placu. Zdaniem mieszkańców należy rozważyć możliwość wprowadzenia składanych straganów, które byłyby montowane na czas handlu, a następnie demontowane oraz rozplanować je w sposób, który umożliwi łatwiejszy dostęp kupującym oraz zapewni swobodne przemieszczanie się po terenie Placu. Przeciwnie zdanie formułowali kupcy, wspierani przez Spółkę Targowiska, która podkreślała brak możliwości składowania oraz montażu i demontażu straganów mobilnych, między innymi ze względów bezpieczeństwa.

"Doceniam funkcję handlową, ale warto by ten plac pełnił też funkcję rekreacyjną. Co obecnie zakłada ta część handlowa? Czy to będą stoiska składane? Kiedy handel się

kończy, warto żeby ten plac można było wykorzystać również do innych celów". **(głos mieszkańca)**

"Stragany mobilne? Co to znaczy, że będzie można "to wszystko zwinąć"? Ja sobie takich straganów nie wyobrażam. Co się będzie robić na tym placu?" **(głos kupca)**

"Kluczowa jest kwestia bezpieczeństwa. Raz są upały, ochroną dla produktów są zadaszenia, a raz wichury, deszcze, tak, że nawet nowe stragany na Placu Wielkopolskim zostały wyrwane razem z kotwami z nawierzchni. Bezpieczeństwo jest kluczowe podczas projektowania, co zresztą widzieliśmy na Świcie". **(głos Spółki Targowiska)**

"Cokolwiek zostanie zaplanowane, to muszą być instalacje bardzo trwale związane z gruntem". **(głos kupca z "Zielonego Targu")**

"Zasadniczą kwestią jest określenie rzeczywistych potrzeb. Trzeba z pomocą spółki Targowiska dokonać przeliczenia liczby straganów. My nie możemy się rozwijać, przyjmować nowych członków stowarzyszenia, producentów bo nie ma dla nich miejsca na Placu". **(głos kupca z "Zielonego Targu")**

"Obecnie spółka ma zakontraktowane 600 m kw. powierzchni". **(głos Spółki Targowiska)**

Nie było również zgody, co do sposobu rozmieszczenia straganów:

"Stragany, żeby nie były w zabudowie liniowej, tylko wolnostojące. Te stragany można przedzielić ławeczkami, zielenią. Mogłyby stragany też być wymienne z ogródkami gastronomicznymi, w zależności co będzie bardziej opłacalne dla Targowisk. Ważne, żeby tego nie ograniczyć w całym planie, że to jest tylko działalność handlowa. Ale również usługowa, czy gastronomiczna". **(głos mieszkańca)**

"Główną intencją było to, żeby można było swobodnie przechodzić przez Plac. Żeby nie było ograniczających komunikację na Placu, liniowej zabudowy straganów. Nie ma w

naszej grupie zgody, co do ogródków gastronomicznych, ani jasności, zdania są na ten temat podzielone". **(głos mieszkańca, RO Stare Miasto)**

Tymczasem z punktu widzenia kupców, wizja "rozdzielenia" straganów jest нефункционална:

"Mówicie o rozstrzeleniu straganów, to jest bardzo нефункционална z punktu widzenia kupców i klientów, to jest piękne, kiedy jest ładna pogoda, kiedy świeci słońce. Ale z jednym punktem się zgadzam, ten sztuczny podział na część rekreacyjną - wydzieloną jest absurdem. Rozdzielenie placu może spowodować, że zabraknie dla nas miejsca. Natomiast pomysł, żeby ta część rekreacyjna była w środku rynku, to wszyscy się chyba z tym pomysłem zgadzamy". **(głos kupca z "Zielonego Targu")**

"Stragany powinny stać w jednym ciągu i muszą mieć zadaszenie, tak żeby klientom woda nie lała się za kołnierz. Dlatego na własny koszt zbudowaliśmy taki przedłużony daszek (galeryjkę dla klienta)". **(głos kupca)**

Kwestia pawilonów wzbudzała dość znaczne kontrowersje. Przedstawiciele jednej z grup (złożonej głównie z mieszkańców i przedstawicieli stowarzyszeń) zaprezentowali koncepcję "zgrupowania" pawilonów w jednej części Placu - od strony narożnika ul. Długiej i Garbary. Chodziło o jeden duży pawilon w formie oktagonu podzielony na mniejsze przestrzenie. W środku miałyby znajdować się wspólna toaleta dla kupców.

"Chodzi nam o to, aby ten duży pawilon, nie był postawiony na środku Placu, ale gdzieś w narożniku. Byłby dostępny dla klientów ze wszystkich stron. Takie usytuowanie pozwoli na wykorzystanie pozostałego miejsca na inne stanowiska handlowe i inne funkcje". **(głos mieszkańca)**

"Idea przewodnia tej koncepcji to połączenia usług handlowych w formie np. oktagonu. Koncepcja polega na tym, aby odejść od obecnie istniejącej - pawilonu z jedną ścianą wystawową, a reszta jest "ślepa", na rzecz nowej formy, która byłaby otwarta, dostępna z

każdej strony, interesująca i intrygująca dla użytkowników, a nie będąca stratą dla użytkowników pawilonów". **(głos mieszkańca, RO Stare Miasto)**.

4. 2. Toalety publiczne

Kwestia toalet nie była mocno dyskutowana, wszyscy byli zgodni, że na terenie Placu Bernardyńskiego musi powstać jedna lub dwie toalety publiczne. Jedynym postulatem był ten, który zakładał, że powinny być one maksymalnie ukryte i niewielkie. Przedstawiciele spółki Targowiska zwrócili uwagę na fakt, że toaleta publiczna musi zawierać rozwiązania dla osób niepełnosprawnych oraz przepisy stanowią, że musi ona mieć dwa do trzech "oczek".

"Ważne jest, jaki kształt i wielkość ma mieć toaleta. Czy to ma być taki budynek, czy raczej takie rozwiązanie minimalistyczne, jak w Paryżu?" **(głos mieszkańca)**

Pawilony stałe, które wymagają zamknięcia, to koncepcja jest taka, żeby stworzyć jeden taki pawilon w formie oktagonu, który będzie podzielony na kilka przestrzeni, wtedy w środku mogłyby się znaleźć toalety. A każdy z kupców miałby do dyspozycji front. Chodzi o to, żeby budynek WC w maksymalnym stopniu ukryć". **(głos mieszkańca)**

4. 3. Kontenery na odpady

Kluczową kwestią do rozstrzygnięcia była nie tylko lokalizacja kontenerów, ale ustalenie czy powinny się one znajdować na powierzchni Placu, czy pod nim (w części lub w całości).

"W jakim kształcie mają być kontenery? Na zewnątrz czy po ziemi? Bo to zupełnie inaczej będę planował?" **(głos mieszkańca)**

"Śmietniki podziemne, była taka próba na Rynku Wildeckim, próba nieudana. Targowiska nigdzie na świecie nie stosują takich rozwiązań". **(głos Spółki Targowiska)**

"Jak to?! W wielu miastach europejskich np. w Hiszpanii widziałem wiele rozwiązań typu kontenery podziemne na targowiskach - na poszczególne rodzaje odpadów segregowanych" **(głos mieszkańców)**

"My odbieramy kilkanaście ton odpadów tygodniowo, trudno znaleźć inne rozwiązanie niż kontenery szczególnie w przypadku odpadów opakowaniowych. Wszelkie zginiatarki wymagają dodatkowej obsługi. Myślę, że bardziej skoncentrować się na tym, jakie znaleźć kontenery, by tej przestrzeni nie niszczyły. Mamy już złe doświadczenia". **(głos Spółki Targowiska)**

"Powie tylko tyle, myśmy na Rynku Łazarskim przyjęli te rozwiązania półpodziemne na te odpady, które można segregować (a nie opakowania). Wystaje tylko wlot". **(głos Biura Koordynacji Projektów, UMP)**

"Ale 11 ton opakowań np. kartonów nie wrzucimy do śmietnika podziemnego. Nie ma możliwości by te śmieci zmieściły się". **(głos Spółki Targowiska)**

Zdaniem uczestników lokalizacja śmietników powinna być raczej przewidziana w dotychczasowym miejscu (od strony ul. Długiej), mimo, że zaburzać to może poczucie estetyki związane z bliskością kościoła:

"Śmietniki podziemne usytuowane wzdłuż przystanku, żeby ich obsługa nie kolidowała z miejscami parkingowymi, od strony ul. Garbary". **(głos mieszkańca)**

4.4. Przestrzeń rekreacyjna placu

Dużo miejsca w dyskusji poświęcono przestrzeni przewidzianej na rekreację. Mieszkańcy wskazywali, że Plac oprócz funkcji handlowej powinien realizować funkcje rekreacyjne. Brakowało jednak jednoznacznych odpowiedzi, które określałyby co mogłoby się znajdować się i "dziać" w części rekreacyjnej. Kupcy wyrażali sceptycyzm wobec wykorzystania Placu w celach rekreacyjnych.

Wskazywali, że działalność rekreacyjna jest już przecież w pewnym kształcie prowadzona, a pewne pomysły się po prostu nie przyjmują. Uczestnikom dyskusji brakowało również wyraźnego wyjaśnienia, co kryje się pod nazwą "funkcja rekreacyjna". Rozbieżności dotyczyły także kwestii zieleni, zwracano uwagę na fakt, iż w pobliżu znajdują się już dwa parki.

"Co jest rozumiane pod tą funkcją rekreacyjną na tej betonowej pustyni? Nie przypuszczam by ta funkcja się przyjęła. Myśmy to miejsce ożywili właśnie poprzez handel. Za nami przyszli klienci". **(głos kupca z "Zielonego Targu")**

"Staramy się pełnić funkcję nie tylko czysto handlową, ale przynajmniej raz na kwartał robimy imprezy nie tylko handlowe, ale również na temat zdrowej żywności. Organizujemy nawet małe koncerty. Współpracujemy z radą osiedla. Robimy np. imprezę bożonarodzeniową. Co przyciąga mieszkańców z całego powiatu, a nawet spoza niego". **(głos kupca z "Zielonego Targu")**

Pojawiły się wątpliwości, w jaki sposób i gdzie funkcja rekreacyjna powinna zostać zrealizowana:

"Ciężko mówić o rekreacji przy tej ruchliwej ulicy (ul. Garbary/ul. Podgórna). Ogródki gastronomiczne powinny być w tej spokojniejszej części (handlowej). Ten narożnik nie jest najszcześniejszy na część rekreacyjną". **(głos mieszkańca)**

Duże obawy budziła kwestia ogródków gastronomicznych, pomimo zapewnień, że w obszarze śródmiejskim obowiązuje zakaz prowadzenia tej działalności po godzinie 22.00:

"My jako mieszkańcy kamienicy stracimy zupełnie spokój, jak pod oknami będą ogródki". **(głos mieszkańca)**

"Chcecie państwo rekreacji i gastronomii. Był pewien pan, co postawił wagon tramwajowy na ul. Zielonej, jako kawiarnię. I co? To się w ogóle nie przyjęło". **(głos kupca)**

"To nie jest argument, że na Placu nie sprawdzą się żadne formy małej gastronomii. To jest raczej kwestia regulacji." **(głos mieszkańca)**

Pojawiły się jednak głosy, że warto powielić niektóre sprawdzone rozwiązania, jak choćby te, które działają na Placu Wielkopolskim:

"Macie państwo piekarnię przy przystanku. Piekarnia mogłaby rozstawić stoliki i wydawać kawę. Ludzie usiedliby na placu i ją wypili. Jeśli to ma być pub to rozumiem kłopot. Ale kawiarnia już byłaby ok. W pawilonach mamy w większości kwaciarnie, a może się okazać, że będziemy mieli pizzerię, jak na Placu Wielkopolskim, zresztą mocno nagradzaną. Warto pomyśleć o zieleni w tej części placu i rozważyć dopuszczenie formy pomnikowej, o którą często wnioskuje do RO mieszkańcy". **(głos mieszkańca, RO Stare Miasto)**

Po raz kolejny zwracano uwagę, że przestrzeń Placu jest niewielka i nie daje zbyt wielu możliwości do zagospodarowania:

"Ten plac nie jest duży, więc trudno tu planować tyle przestrzeni. Gastronomia tak, ale robiona przez wystawców. Lepiej nie wpuszczać tu pubów i lokali, ale zapewnić takie możliwości raczej dla lokalnej, małej gastronomii." **(głos mieszkańca, RO Stare Miasto)**

4.5. Udogodnienia dla niepełnosprawnych

Kwestia udogodnień dla osób niepełnosprawnych nie została poruszona przez uczestników warsztatów. Zwrócono jedynie uwagę, że od strony przystanku (ul. Garbary) istnieją już podjazdy. W dyskusji na temat toalety publicznej, pojawił się głos ze strony przedstawiciela Spółki Targowiska, że toaleta musi uwzględniać potrzeby osób niepełnosprawnych (odrębna toaleta z infrastrukturą dla osób niepełnosprawnych).

4.6. Inne wnioski, uwagi, spostrzeżenia

Pojawiał się głosy sprzeciwu wobec podzielenia placu na dwie części wraz z pierzeją biegnącą po przekątnej. Wyrażane były one przede wszystkim przez przedstawiciela kupców z "Zielonego Targu":

"W tym momencie to przecięcie z wyjściem na zabytek zmienia zupełnie dotychczasową funkcję handlową na Placu Bernardyńskim, przecina linię straganów..." **(głos kupca z "Zielonego Targu")**

Podzielenie placu na dwie części (handlową i rekreacyjną) można oznaczać, że nikt tak naprawdę nie będzie zadowolony:

"My ożywiając to miejsce sprawiliśmy, że przyjeżdżają tam mieszkańcy nie tylko z Poznania, ale i spoza Poznania. Wydaje mi się, że w tej przestrzeni może zabraknąć miejsca i dla nas i dla tradycyjnych kupców". **(głos kupca z "Zielonego Targu")**

"Nie podoba nam się ta wizja przelotu przez rynek. Tak mała przestrzeń została podzielona na dwie części, z wyłączeniem sporego terenu, te dwie części, które niekoniecznie muszą ze sobą współgrać. (...) Od Garbar musi być utrzymana linia handlu, bo jest to praktycznie jedyna część rynku, gdzie istnieje możliwość dojazdu samochodem i rozładowania towaru". **(głos kupca z "Zielonego Targu")**

"Trzeba z czegoś zrezygnować. Być może ten prześwit powinien zostać zlikwidowany z widokiem na kościół". **(głos kupca z "Zielonego Targu")**

Większość uczestników była zgodna, że potrzebna jest całościowa rewitalizacja Placu, a szczególnie remont nawierzchni i uporządkowanie estetyczne targowiska:

"My jako mieszkańcy oczekujemy radykalnych zmian tego miejsca". **(głos mieszkańca)**

"Pełna zgoda, trzeba podzielić inwestycję na 3 etapy i w pierwszej kolejności rozpocząć od remontu nawierzchni" (**głos kupca**)

Podnoszono również problem zastawiania Placu samochodami, również kupieckimi. Na te zarzuty odpowiadał przedstawiciel Spółki Targowiska, wskazując, że jest zainstalowany monitoring i nie ma obecnie problemu parkowania samochodów na Placu.

Przedstawiciel RO Stare Miasta argumentował z kolei, że kluczowe jest kompleksowe podejście do tematu zagospodarowania tej przestrzeni, bo dotychczasowe rozwiązania są niestety prowizoryczne:

"Plac jest miejscem często odwiedzanym, jest stąd blisko do Starego Rynku i nad Wartę. Co roku, w Kościele Franciszkanów jest jedna z największych szopek. To przyciąga wielu ludzi i ten Plac dla tych osób, które wychodzą z kościoła zimą i spotykają się z obrazem nędzy i rozpacz. To jest "Bangladesz". Podstawowym oczekiwaniem jest to, żeby to był ładny plac, godny europejskiego miasta, zrewitalizowany z ładną nawierzchnią, który umożliwia dokonanie zakupów, ale też spędzenie czasu, czyli tę rekreację. Obecne rozwiązania to są prowizorki. Jakieś barierki, jakieś odgrodzenia, miejsca do parkowania, jakaś buda z kurczakiem, potem donice i trzy ławki, z których korzystają pijaczki. Mamy chaos, który półśrodkami próbujemy poprawić i tego "syfa zapudrować". (**głos mieszkańca, RO Stare Miasto**)

Padło również pytanie o parking podziemny pod płytą Placu Bernardyńskiego. W odpowiedzi, przedstawiciele miasta wskazali, że funkcję tę wypełnia parking na ul. Za Bramką, który nie jest przesadnie obłożony. Przedstawiciele Miejskiej Pracowni Urbanistycznej dodali, że plan zawierać będzie zapis dopuszczający stworzenie takiego parkingu, choć jego realizacja z pewnością będzie mocno odłożona w czasie.

W jednej grupie (złożonej głównie z mieszkańców) pojawił się pomysł stworzenia zwartej pawilonu w formie oktagonu, który scalałby funkcje handlowe:

"Koncepcja zgrupowania pawilonów dotyczy uporządkowania tej przestrzeni. W tej chwili jak idziemy ulicą Plac Bernardyński, to widok dla pieszego jest straszny. Po prawej stronie ma klimatyzator, śmietnik, zaparkowany samochód, tył pawilonu. Chodzi o rozwiązanie, takie jak w lokalach usługowych funkcjonujących w kamienicy - mamy witrynę, z tyłu magazyn i toaletę". **(głos mieszkańca, RO Stare Miasto)**.

Pojawiły się wreszcie głosy odnośnie zieleni i estetyki rozwiązań na terenie Placu:

"Niekoniecznie realizujemy zieleni w postaci krzaczków, ale posadźmy drzewa, które będą atrakcyjne, będą dostarczały tlenu, oczyszczają powietrze, zacieniały w okresie letnim, także warto postawić na tę zieleni i możliwość nasadzenia tych drzew. Infrastruktura placu na to pozwala. Bo za chwilę pojawi się zapis, że tylko niski żywopłot może być. Spróbujmy też odwrócić Plac frontem do mieszkańców, bo na przykład ulica Plac Bernardyński jest teraz straszna". **(głos mieszkańców, RO Stare Miasto)**



Zdjęcie 6: Dyskusja warsztatowa 21 listopada 2018 r. - prezentacja grupy 1 złożonej głównie z mieszkańców.



Zdjęcie 7: Dyskusja warsztatowa 21 listopada 2018 r. - efekty pracy grupy 1 złożonej głównie z mieszkańców.



Zdjęcie 8: Dyskusja warsztatowa 21 listopada 2018 r. - prezentacja grupy 2 złożonej głównie z kupców.



Zdjęcie 9: Dyskusja warsztatowa 21 listopada 2018 r. - efekty pracy grupy 2 złożonej głównie z kupców.

5. Podsumowanie

Propozycje wypracowane przez obie grupy warsztatowe różniły się w zakresie wytycznych i szczegółowych rozwiązań na zagospodarowania Placu Bernardyńskiego .

- **Grupa 1 (głównie mieszkańcy)** - zaproponowała swoje rozwiązania z podziałem Placu na 2 strefy oraz zachowaniem osi widokowej. W części handlowej miałyby znajdować się stragany o charakterze mobilnym, usytuowane w taki sposób, aby zapewnić swobodne przemieszczanie się po terenie Placu (zachowane przejścia między straganami). W praktyce oznacza to ograniczenie liczby straganów i pawilonów. Wokół straganów (i pawilonów) rekomenduje się zagwarantowanie przestrzeni na wystawianie towaru i ewentualną ofertę małej gastronomii (stoliki i krzesła).
- Zaproponowano, aby pawilony były zgrupowane w części narożnikowej Placu (narożnik ulic Garbary i Długiej) np. w formie oktagonu podzielonego na mniejsze przestrzenie. W ten sposób można zwiększyć dostępność i wizualną atrakcyjność pawilonu. W środku pawilonu proponowano oddzielną toaletę dla kupców
- Kontenery na odpady zlokalizowane pod ziemią od strony przystanku MPK (ul. Garbary).
- Zieleń na terenie Placu powinna uwzględnić nasadzenie drzew, co umożliwi lokalną infrastrukturę (brak ograniczeń w tym względzie). Wokół drzew ławki i miejsca odpoczynku, zlokalizowane wzdłuż osi widokowej i w części rekreacyjnej Placu.
- **Grupa 2 (głównie kupcy)** zaproponowała odejście od wyraźnego podziału Placu na dwie strefy - handlową i rekreacyjną, przede wszystkim z uwagi na potrzeby i funkcjonalność usług handlowych. Zaproponowano zlokalizowanie straganów i pawilonów zwróconych w stronę ulicy Garbary, tak aby przyciągnąć klientów i przechodzących mieszkańców. Kupcy dodali, że w przypadku takiego usytuowania (straganów i pawilonów) ważne jest dla nich umożliwienie

wjazdu na płytę placu od strony Garbar i rozładunku towarów za straganami (już na płycie placu).

- Oczekiwana forma straganów stałych, estetycznie zaprojektowanych, wpisujących się w ład architektoniczny całości Placu. Linia pawilonów powinna być cofnięta w stosunku do obecnej pierzei Placu i zlokalizowana wzdłuż ul. Długiej i Plac Bernardyński. Ich wygląd musi być dostosowany do wymogów architektonicznych miejsca. Nie rozstrzygnięta pozostała kwestia usytuowania frontowej ściany pawilonu (kupcy optowali za zwróceniem witryny do środka Placu, a mieszkańcy odwrotnie).
- Problematyczne i nie rozstrzygnięte pozostały kwestie miejsc parkingowych dla samochodów dostawczych, które mogłyby parkować z tyłu pawilonów lub na miejscach parkingowych od strony ul. Długiej.
- W opinii kupców uznano, że proponowana oś widokowa na kościół Franciszkanów jest zbyt szeroka (10 m). Częściowo ta przestrzeń powinna być zachowana, jako droga komunikacyjna oraz może stanowić centrum rekreacyjne Placu (zieleni np. drzewa, miejsca odpoczynku).
- **Wspólne rekomendacje obu grup** dotyczyły: zwiększenia ilości zieleni na terenie Placu, usytuowania miejsc odpoczynku nie tylko w strefie rekreacyjnej; podniesienia estetyki rozwiązań architektonicznych, w tym konieczność przygotowania nowego projektu straganów i pawilonów; poprawy jakości nawierzchni Placu; uzupełnienia usług o małą gastronomię oraz zaplanowania zieleni, w tym głównie nasadzeń drzew oraz elementów małej architektury (ławki dla klientów i odwiedzających). Niewielka toaleta publiczna (dla kupujących i odwiedzających) powinna być zlokalizowana od strony ul. Podgórnej.
- Warto podkreślić i docenić, że w przypadku prac nad planem dla Placu Bernardyńskiego oprócz warsztatów podjęto dodatkowe, ponadstandardowe działania konsultacyjne (geoankieta, 2 etapy pozaustawowych konsultacji). Planowane jest również trzecie spotkanie konsultacyjne, na którym zaprezentowane zostaną wyniki niniejszego raportu (13 grudnia 2018 r.). Tym samym stworzony został szereg możliwości i narzędzi, za pomocą których

dążono do zebrania jak największej liczby opinii oraz poszukiwano sposobów pogodzenia różnych interesów.

- W efekcie uzyskano materiał zawierający zarówno elementy, które nie budzą kontrowersji, a co do których panuje względna zgoda (np. lokalizacja kontenerów na odpady, lokalizacja toalet, podniesienie atrakcyjności Placu poprzez nasadzenia zieleni), jak i takie, które wskazują na trudny do przewyciężenia konflikt interesów.
- Kupcy opowiadają się przede wszystkim za handlowym charakterem Placu, niechętnie odnosząc się do pierzei z widokiem na Kościół Franciszkanów, podczas gdy mieszkańcy (sąsiedni i przyjezdni) widzą uzupełnienie całej przestrzeni o funkcję rekreacyjną. Konflikt ten, który odbywa się w ramach zinstytucjonalizowanej i merytorycznej debaty, jest wprost determinowany wielkością dyskutowanej przestrzeni - Plac Bernardyński jest zbyt mały, by pomieścić wszystkie oczekiwania odnośnie jego zagospodarowania.
- Ostateczne rozstrzygnięcia, co do charakteru Placu będą musiały nastąpić podczas ustawowej procedury, gdy składane będą szczegółowe opinie do projektu planu, a być może również podczas dyskusji nad koncepcją architektoniczną, której stworzenie byłoby bardzo pożądane na kolejnych etapach dyskusji publicznej.